



CZUJ DZIECI

ŚRODOWISKOWY KRĄG

INSTRUKTORSKI im.

ANRZEJA MAŁKOWSKIEGO

HUFIEC TATRZAŃSKI

No 1

ZAKOPANE

Rok 1980

DO UŻYTKU WENĘTRZNEGO!

Powielono KH ZHP Z-ne Egz. 100/80.

Dnia 15.XI.1980 r. (nr 32) instruktorów Tatrzańskiego powołała do życia Środowiskowy Krąg Instruktorów im. Andrzeja Małkowskiego. Krąg skupia instruktorów, którzy przez swe działania pragną brać czynny udział w odnowie Harcerstwa. Zarządca naszym jest, by wydaszana przez nas pismko wspomagało tę osobę, by było pomocne w codziennej pracy instruktorom naszego Hufca. Artykuły do druku może składać każdy członek Kręgu na ręce dh Drużynowej lub kogokolwiek z Rady Kręgu.

KALENDARIUM

5.X.80 Krąg Instruktorów V Szczepu "Hyrny" przebywa w Warszawie na instruktorskim spotkaniu. 208 WOI przekazuje zaproszenie na zbiórkę założycielską Środowiskowego Kręgu Instruktorów Chorągwi Warszawskiej.

9.X.80 Zbiórka założycielska SKI Chorągwi Warszawskiej. W zbiórce uczestniczy przedstawiciel V Szczepu "Hyrny".

29-23.X.80 Spotkanie instruktorów harcerskich z różnych środowisk Polski. Powołanie Porozumienia Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego. Uchwalenie listu otwartego do instruktorów harcerskich. W zbiórce uczestniczą przedstawiciele V Szczepu "Hyrny".

15.XI.80 Zbiórka 32 instruktorów Hufca Tatrzańskiego. Powołanie Środowiskowego Kręgu Instruktorów im. Andrzeja Małkowskiego. Uchwalenie Regulaminu Kręgu, wybór Rady Kręgu. Rozpoczęcie akcji zbierania podpisów pod "Listem otwartym instruktorów ze środowiska krakowskiego" /do 25.X. zebrano 24 podpisów/

25-26.XI.80 Zbiórka Porozumienia w Warszawie. Przekształcenie się "Porozumienia Instruktorów..." w Porozumienie Kręgów Instruktorów im. Andrzeja Małkowskiego. Przyjęcie "Zasad Porozumienia", wybór Rady Porozumienia. W zbiórce uczestniczą przedstawiciele SKI im. Andrzeja Małkowskiego. Zakopane.

27.XI.80 Specjalne posiedzenie Komendy Hufca z udziałem przedstawicieli Kręgu. Zatwierdzenie Kręgu i/Ograniczenia wprowadzone do Regulaminu Kręgu na wyofata 4.XII.80/

6.XII.80 Zbiórka Kręgu poświęcona treściom Prawa i Przyrzeczenia Harcerskiego. Uchwalenie wniosków Kręgu w sprawie Prawa i Przyrzeczenia/przekazano Radzie Porozumienia/.

15.XI.1980 wybrano Radę Środowiskowego Kręgu Instruktorów im. Andrzeja Małkowskiego Zakopane.

Skład Rady Kręgu:

phm Kinga Łocińska	- Drużynowa
hm Piotr Bąk	- Przyboczny
Maciej Fischer	- Przyboczny
pwd Katarzyna Wojtecka	- Sekretarz
pwd Zbigniew Janowski	- Skarbnik

ANDRZEJ MAŁKOWSKI

Andrzej Małkowski urodził się 31 października 1888 roku w Trąbkach koło Kutna w rodzinie siewiańskiej. W latach młodości często zmieniał szkoły i w roku 1907 uzyskał świadectwo dojrzałości w gimnazjum realnym we Lwowie. Był współzałożycielem młodzieżowej organizacji abstynenckiej "Młodzież", angażował się również w działalność takich organizacji jak "Elosteria", "Eleusis", "Sarzeta", "Sokół". W międzyczasie studiował na politechnice i uniwersytecie we Lwowie.

W 1908 roku gen. Baden-Powell zorganizował w Anglii skauting. Małkowski otrzymał do tłumaczenia książkę Baden-Powella "Scouting for boys", które zdecydował o jego dalszym życiu. Stał się on entuzjastą metody skautowej i faktycznym twórcą harcerstwa w Polsce. Od razu zaczął się w niej pracować - pisał książki, broszury, prowadził kursy skautowe, został pierwszym redaktorem lwowskiego czasopisma "Skaut". Kolejne lata spędził na organizacji drużyn, w licznych rozjeżdżach, odczytach. W lutym 1912r zdecydowanie wyprawił się do Prawy Skautowej punkt o abstynencji. Zaraz później wyjechał na trzymiesięczne stypendium do Anglii w celu napisania kolejnej książki o pogłębieniu swych wiadomości skautowych. Po powrocie został odsunięty od władz skautowych i redakcji "Skauta" z powodu istniejących różnic ideologicznych. Mimo to w rok później był faktycznym kierownikiem i organizatorem wyprawy reprezentacji polskiej na III Zamboree do Anglii.

W czerwcu 1913r przeniósł się wraz z Olgą Drahonowską do Zakopanego gdzie 19 czerwca wzięli ślub w kościele parafialnym. Ślubu udzielił im ks. Michał Łukaszewski - ksiądz skaut. Zaraz też Małkowski zaczął pracę skautową. Jako nauczyciel gimnazjum szybko znalazł kontakt z młodzieżą i został drużynowym istniejącej już wcześniej I Zakopiańskiej Drużyny Skautowej im. Józefa Poniatowskiego. Olga Małkowska prowadziła drużynę żeńską. Mieszkali w tym czasie w "Turni" przy ulicy Kościuszki. W 1914r zorganizował Małkowski Komitet Skautowy w skład którego weszli m.in. Oktawia Żeromska, Karol Zaraska, Władysław Zamoycki. Tutaj też wydawał broszury, prowadził obozy, założył warsztaty skautowe.

Wraz z wybuchem wojny Małkowski wziął udział w pierwszych walkach Legionów. Po rozwiązaniu Legionu Wschodniego podjął próbę stworzenia Republiki Podhalańskiej. Jednakże po przypadkowym odkryciu składu broni w jaskiniach tatrzańskich Małkowscy musieli uciekać. Przez Szwajcarię, Francję, Anglię przedostali się do Stanów Zjednoczonych gdzie Andrzej zaczął zakładać polskie drużyny skautowe, wydawał broszury, otrzymał też stanowisko skautmistrza związkowego. Podjął też próbę organizacji oddziałów ochotniczych do walki z Niemcami, mimo odwołania planów powstał kilkunastotyśięczny Legion Amerykański. Następnie Małkowski z przyjaciółmi przedostał się do Kanady gdzie wstąpił do wojska, ukończył szkołę oficerską a na froncie okazał dowody wielkiej odwagi.

W listopadzie 1918r został przeniesiony do tworzącego się korpusu gen. Hallera. Po kapitulacji Niemiec wraz z por. Rudlickim otrzymał do wykonania ważne zadanie w Odessie. Statek "Chaouia" którym płynęli obaj oficerowie przepływając koło Messyny natknął się na minę i zatonął dnia 16 stycznia 1919 roku. Uratowało się ledwie kilkanaście osób, Małkowski zginął. Podobno oddał swój pas ratunkowy jakiemuś dziecku. Pozostawił żonę Olgę i syna Lutyka.

Ważniejsze publikacje A. Małkowskiego:

"Skauting jako system wychowania młodzieży" 1911

"Jak skauci pracują" 1917

"Skautowstwo pol w świetle wychowawczym i narodowym" 1914

"Owychowawca skautów" 1915
"Pierwsze kroki w skautowaniu" 1914
Jak tanie i zgrabnie... 1916
"Mistrz skautów" 1916
Ponadto "Skaut" i "Kwartalnik"...

opracował p. Maciej Krupa

PRACA DROGIM ZUCHOY

Ponieważ bliżej w temacie zuchowym, mój artykuł będzie dotyczył drużynowych zuchów i ich pracy. Lustrując niedawno pracę niektórych drużyn zuchowych zauważyłem bardzo smutne zjawisko. Otóż w drużynach zuchowych gubione są tradycje i obrzędowość. A przecież praca, dobra praca z zuchami polega na obrzędowości, tradycji każdej drużyny zuchowej. Pocięszający jest fakt, że chociaż, ale w chwili z wyzyszczeniem zachowały się dwa obrzędy, a mianowicie rozpoczęcie i zakończenie zbiórek. Pragnę przypomnieć drużynowym zuchom, że istnieją jeszcze takie obrzędy jak:

- znak drużyny, kronika
- zawołanie drużyny
- Krąg Rudy
- sprawdzania obecności na zbiórkach
- tajemnice drużyny

Wyżej wymienione obrzędy dotyczą tylko zuchów i Tętnięją, jeszcze obrzędy, które są przeprowadzane przy wszelkich okazjach:

- założenie drużyny
- przyjęcie nowego zucha
- ochotniczo
- nadawanie sprawności
- próba na gwiazdkę
- nadanie gwiazdki
- święta per roku
- pasowanie zuchów na harcerzy

Obrzędy te powoli zanikają w drużynach zuchowych, a przecież dzięki nim, dzięki tajemnicom jakie są w drużynach zuchowych dążyć do harcerstwa. Obrzędy, tradycje i tajemnice łączą zuchów. Każdemu drużynowemu polecam książkę Marka Wądrockiego pt "Zuchy". Drużynowi znajdą w niej nie tylko wyjaśnienia dotyczące obrzędów, ale także przykłady najsterki zuchowej, gier i zabaw oraz przepisy dotyczące teatru i komedii. Na pewno znajdziecie tam wiele rad dla siebie, które wam pomogą polepszyć pracę. Książka ta jest dość gruba, ale jeżeli ktoś chce być dobrym drużynowym i chce mieć wokół siebie dużo zuchów, niech się nie uniechęca, nawet jeśli nie lubi dużo czytać. Polecam gorąco jeszcze jedną książkę, która jest w posiadaniu każdego szczebla, książkę wydaną przez G. M. P. "Regulamin sprawności zuchowych". Tutaj moja rada jest wyjątkowa, przyjąć wyborce cykl sprawnościowy do realizacji właśnie wtedy sprawności indywidualnie. W tym celu pomaga w pracy i planowaniu zbiórek. Właśnie wtedy wdrażać do realizacji realnych w ciągu roku szkolnego - rocznicowego można realizować trzy lub cztery cykle sprawnościowe w tym czasie 12 lub 15 sprawności indywidualnych. Biedną wiadomą, że przy każdym cyklu są tylko cztery sprawności indywidualne np. cykl sprawa-

nościowy "Mój region" lub "Podręcznik" - sprawności indywidualne "Przewodnik", "Murzyba", "Etnograf", "Kolekcyjnik", "Fotoamator", "Malacz".

Drużynowy powinien pamiętać, że każdy zuch to indywidualność i tyle sprawności nie zdobędzie, ale w dobrej drużynie może zdobyć 5-10 sprawności indywidualnych; to wszystko zależy tylko od drużynowych. Tylko jak to zrobić? Właśnie w tym pomogą Wam te dwie książki, Wasza inicjatywa, pomysłowość i chęć.

Z zuchowym pozdrowieniem

CZUF

phm Danuta Szajca

O INTERPRETACJĘ SYMBOLIKI KRZYŻA HARCERSKIEGO

Ostatnio do obiegowych interpretacji Krzyża Harcerskiego wkrađło się wiele nieporozumień i przeinaczeń. Przypomnienie jak rozumiano tę symbolikę przez całą 70-letnią tradycję Harcerstwa wydaje się być ze wszelkich miar właściwe i na czasie.

Kiedy Krzyż Harcerski stał się odznaką ZHP?

Pierwsze drużyny harcerskie działające na ziemiach polskich od 1911 roku nie używały Krzyża jako swojej odznaki. Tymczasowo noszono przejętą ze skautingu brytyjskiego lilijkę, ale nie była to odznaka która by satysfakcjonowała wszystkich. Dlatego w 1912r lwowskie Naczelnictwo Skautowe ogłosiło konkurs na odznakę Harcerstwa. Autorem najlepszego projektu był znany działacz harcerski ks. Kazimierz Lutosiński. Jednak prezentowany przez niego Krzyż Harcerski nie mógł być do organizacji wprowadzony oficjalnie. Naczelnictwo Skautowe działające legalnie w ramach państwa zaborczego - Austrii nie odważyło się akceptować odznaki która jawnie nawiązywała do tradycji niepodległościowych i powstańczych. Przyjął się natomiast Krzyż od razu w zaborze rosyjskim wśród działających nielegalnie na terenie Królestwa Drużyn. Po 1918 roku został uznany za oficjalną odznakę całego ZHP. W latach 1951-56 członkowie Organizacji Harcerskiej ZHP nie nosili Krzyża lecz inną odznakę. Od Zjazdu w Łodzi w 1956r Krzyż z powrotem stanowi odznakę przynależności do ZHP.

Z jakich elementów składa się Krzyż Harcerski?

W środku Krzyża znajduje się lilijka harcerska od której rozcho-
dzą się promienie ograniczone okręgiem. Ramiona Krzyża są chropo-
wate. Na poziomym znajduje się napis "Czuj się". Ramiona otacza
wieniec liści dębu /lewa strona/ i liści laurow/prawo strona/.
Kształt Krzyża wzorowany jest na najwyższym polskim odznaczeniu
wojskowym - orderze "Wirtuti Militari" nadanym za wyjątkowo męstwo
na polu walki. Krzyż "Wirtuti Militari" ustanowiony w 1792 roku
łączy się z tradycją walki narodo-wyzwoleńczej, z duchem
Konstytucji 3 Maja.

Co oznaczają poszczególne elementy Krzyża Harcerskiego?

Przed wszystkim kształt Krzyża, nawiązanie do orderu "Wirtuti-
Militari" ma bardzo duże znaczenie. Kto nosi Krzyż Harcerski
powinien być przykładem zdecydowanej postawy, odwagi, dzielności.
Lilijka znajdująca się w środku Krzyża wzięta jest z dawnych
kompasów żeglarskich. Na tarczy takiego kompasu znak lilijki
oznaczał Północ. Tak żeglarz biorący sztywny od kierunku Północy
harcerz powinien w swoim życiu kierować się wskazaniami
Prawa i Przyszłości Harcerskiego i czuwać by tak obranej drogi
nie stracić. Na bocznych ramionach lilijki znajdują się dwie
małe gwiazdki. To cozyzy harcerza śmiać i ufnie patrzeć
w przyszłość, na drogę przez Prawo i Przyszłość wskazaną.
/Na dawnych lilijkach - tych noszonych na czapkach znajdowały

sie litery ~~...~~ skrót filareckich hasel: "Ojczyzna-Nauka-Gnota".
Bylo to nawiązanie do ~~...~~ romantycznej, do ducha
"Ody do mlodości".
Promienie biegnące od lilijki to symbol promieniowania idei
harcejskich - mówią one, że harcerstwo powinno oddziaływać osobi-
stym przykładem swoich członków na całą mlodzię.
Starożytni Grecy uważali koło za figurę doskonałą. Okrąg w którym
znajduje się lilijka oznacza, że harcerz ciągle pracuje nad sobą
w dążeniu do doskonałości do ideałów zawartych w Prawie i Przyrzec-
zeniu Harcerskim. Ghropowatości na ramionach Krzyża są symbolem
trudności i przeszkód jakie napotka w swych dążeniach.
Napis "Czuwaj" - pozdrowienie rycerskie mówi o gotowości do czynu
, do służby Ojczyźnie, do pracy dla społeczeństwa i ustawicznej
pracy nad samym sobą.

Liście dębu są symbolem męstwa jakie potrzebné być może w harcer-
skiej służbie, liście lauru oznaczają zwycięstwo, którepx
powinno być uwieńczeniem harcerskiej pracy i służby.

Czy symbolika Krzyża Harcerskiego składa się na jakąś
logiczną całość?

Oczywiście. Stając się członkiem ZHP chłopiec lub dziewczyna
przyjmuje za swoje ideały zawarte w Prawie i Przyrzeczeniu
Harcerskim. Ten dobrowolnie wybrany przez siebie kierunek
symbolizuje lilijka. Harcerz śmiało i ufnie patrzy w przyszłość
/gwiazdki/ i kroczy ku wartościom idealnym /okrąg/. Idąc promie-
niuje i oddziaływuje na innych swoim przykładem /promienie/.
Droga którą wybrał nie jest łatwa, musi walczyć z trudnościami
i przeszkodami, musi pokonywać trudności i własne słabości
/ghropowatości/. Idąc powinien "czuwać" - być gotowym do czynu
i pracy w każdej chwili, musi też pracować nad sobą nieustannie.
Na drodze którą wybrał potrzebne będzie męstwo /liście dębu/ ale
na końcu tej drogi czeka zwycięstwo /laur/. Ideały zawarte
w Prawie i Przyrzeczeniu realizuje harcerz w pracy i służbie
- dla Ojczyzny i społeczeństwa. Jakże często w dziejach Polski
służba ta staje się walką o najwyższe wartości narodowe /nawią-
zanie do Virtuti Militari/.

W jaki sposób zrodziła się taka interpretacja Krzyża
Harcerskiego?

W swych początkach Harcerstwo oparło się na dorobku i pracy
trzech organizacji młodzieżowych: "Zarzewia", - tajnej organizacji
nipodległościowej o charakterze wojskowym, "Sokoła" - organizacji
sportowej, której hasłem było "w zdrowym ciele zdrowy duch" oraz
"Eleusis" - organizacji abstynenckiej propagującej odnowę moral-
ną i etyczną. Twórcy Harcerstwa spięli dorobek ideowy tych trzech
organizacji kłamrą metody skautowej Baden-Powella i tak powsta-
ła nasza organizacja. Później dorobek tych trzech nurtów był
ciągle wzbogacany, niemały wkład wniosły tu także lewicowe
- socjalistyczne organizacje młodzieży ale trzon stworzony przed
siedemdziesięciu laty ciągle w jakiś sposób się ujawnia i trwa
po dzień dzisiejszy. Myślę, że z ideowego dorobku "Zarzewia",
"Sokoła", "Eleusis" wywodzi się nasza organizacja a zwłaszcza
jej niezwykle udana odznaka Krzyż Harcerski i jego interpre-
tacja. Można oczywiście dać inne interpretacje ale ta trady-
cyjna jest chyba szczególnie sugestywna i prawdziwa.
Uważam, że ta interpretacja dobrze przemawia do młodzieży
i dlatego powinna stanowić atrakcyjny element w procesie
wychowania harcerskiego.

Barbara Piotrowska

" Jak doszło do Krajowego Zjazdu
Harcerskich w Łodzi w 1956 r.

W dniach 8-11.XII.1956 r. obradował w Łodzi Krajowy Zjazd Działaczy Harcerskich, który stał się faktycznie I Zjazdem ZHP w Polsce Ludowej w związku z 24 rocznicą tego historycznego wydarzenia warto przypomnieć dokładnie i wysiłki różnych grup instruktorialnych, których efektem było zwołanie Zjazdu i ukonstytuowanie ZHP w kształcie, który w głównych nurtach przetrwał po dzień dzisiejszy.

Na przełomie 1949/50 r. przestał istnieć cieszący się już blisko 40-letnią tradycją i sukcesami w działalności społecznej i pracy wychowawczej wśród dzieci i młodzieży harcerstwa Polskiego. Likwidacja ZHP nastąpiła w okresie, który nazywano później "okresem błędów i wypażeń" kiedy całe życie społeczne zamarło lub miało charakter pozorny. Zanębiały i potępiano wszelką poprawę dorobek harcerstwa, znieważono część instruktorów podana została represjom i prześladowaniom. W październiku 1951 r. powołano w ramach i pod bezpośrednim kierownictwem ZMP Organizację Harcerską, jako jego organizację daleką, jaką oprócz mylącej społeczności nazywano ZH w harcerstwie nie wspólnego nie miało.

Skupiając wyjątkowo wielu zwolenników podstawowych w grupach prowadzonych przez delegowanych ku temu członków ZH bądź młodych nauczycieli - nie zwracano się z wiarą ideowego i moralnego harcerstwa, nie tylko w tym celu dla młodzieży świeżych i gier harcerskich, ale przede wszystkim w celu podtrzymania symboliki, potępiono odczytanie się do wartości, nieci, zalecono upolitycznienie jak u dorosłych: "Zarys", "Kamień", "Kamień", "Kamień" "Józef" itp. W tym celu stosowano metody, które nie miały nic wspólnego z tradycją i tradycją. W tym celu stosowano metody z miast wychowawczego ruchu samej młodzieży stworzono dość zbiurokratyzowaną organizację dla młodzieży w jakimś stopniu dublującą szkołę, ale bez jej wypracowanych metod i doświadczeń. Decyzja zachowania nazwy podjęta z przyczyn taktycznych, miała skutki bynajmniej nie taktyczne: "Pozwoliła ona kontynuować młodzieży legendę harcerską, przekazywaną jej poza organizacją. Ponadto zachowanie nazwy nawet wtedy gdy krytycznie i ostro osądzano działalność dawnego ZHP, mimo woli kierowało uwagę co inteligentniejszych przewodników na harcerskie metody postępowania z dziećmi. Kiedy w 1955 r. zdecydowano się bardziej radykalnie zreformować metody wychowawcze, sam fakt, że nazywała się ona przez cały czas harcerską, skierował wzrok na metodę harcerską. Dzieje Wydziału Harcerskiego ZMP cały czas determinowało harcerstwo - najpierw wysiłek kładziono na osłonę gwarantującą jego istnienie i przetrwanie jego metod, potem na coraz pełniejsze ich stosowanie" / K. Koźniowski "Ognie i ogniska" /.

W 1953 r. zmarł Stefan Pichliński uważany odżywać się pierwsze głosy domagające się dyskusji i zmian istniejącego życia społecznego. W październiku 1955 r. w organie KC PZPR "Nowe Drogi" ukazał się artykuł Wiktora Dawida "O poprawę pracy Harcerskiej". Dawidowa redaktor naczelny "Świata Młodych" była naczelniczką harcerstwa 1945-48 ujawniła i precyzowała poglądy, jakie wśród

pedagogów związanych z PZPR badała praca organizacji dziecięcej ZMP. Metody, stosowane od 1950 r. doprowadziły większość drużyn do stanu "długiej nocy", w którym nie pociągała młodzież, mijając się z jej zainteresowaniami. Na fali dyskusji wewnątrz ZMP wywołanej artykułem Dewitzowej zarzucano sobie "czarnowidztwo" patrzenia przez "różowe okulary", "czkawkę skautową" i "dogmatyczną bezmyślność", rozpoczął się jednak okres bez wątpienia twórczego fermentu. Na przełomie 1955/56 wprowadzono tzw. "odznaki harcerskiej zimy" zbudowane na wzór sprawności harcerskich, opracowano i wprowadzono nowy tekst Prawa, choć zawierający te same treści, ale lepiej sformułowany pedagogicznie i bardziej przemawiający do uszu dziecka.

Tymczasem bieg wydarzeń politycznych przybrał ostre tempo. W marcu 1956 r. na XX Zjeździe KPZR Nikita Chruszczow wygłosił słynne przemówienie demaskujące tyranie Stalina i wypaczenia, jakim uległ aparat partii i państwa. W czerwcu 1956 r. doszło do tragicznych wypadków w Poznaniu. W całym kraju zaczęło pojawiać się pragnienie radykalnego przebudowania wszystkiego, co uległo zakłamaniu, pustce ideowej i apatii.

Zacząły się ujawniać pragnienia przywrócenia autentycznego harcerstwa manifestowane przez prasę, rodziców, dawnych harcerzy, oraz niektórych działaczy OH ZMP. Na kolejnych konferencjach w ZG ZMP zaczęte coraz dalej posuwać problem rehabilitacji harcerskiej metody wychowawczej. Postanowiono wskrziesić ruch zuchowy, podnieść wiek harcerski do lat 16, wrócić do obozowania pod namiotami, opracować system metodyczny, przywrócić tradycyjne mundurki. W sierpniu 1956 r. plenum ZG ZMP, na którym problemy te były omawiane, zdecydowano się przekształcić OH ZMP w Organizację Harcerską Polski Ludowej związaną z ZMP tylko luźną zależnością. Na czele OHPL stanęła Janina Balcerzak, jej zastępcami zostali: Wiktoria Dewitz, Zofia Zakrzewska, Jerzy Majka, Jerzy Żołnierkiowicz.

Narastające napięcie społeczne osiągnęło kulminację w październiku 1956 r. VII Plenum KC PZPR zarysowało szczyty polskiej drogi do socjalizmu, zwolniono z więzienia Władysław Gomułka objął stanowisko I sekretarza KC PZPR. Stało się jasne, że fala przemian obejmująca całość życia społecznego Polski obejmie także harcerstwo. Odnowa harcerstwa przebiegała z grubsza rzecz biorąc w trzech nurtach jednocześnie. Z jednej strony, odnowę choć w ograniczonym zakresie realizowała KG OHPL usiłując utrzymać się na fali wydarzeń przechodzących przez Polskę. Równocześnie dawni instruktorzy ZHP, zrehabilitowani i dopuszczeni do udziału w życiu społecznym, członkowie Szarych Szeregów - seniorszy harcerstwa, podjęli próbę przejęcia steru w swoje ręce, pokierowania odnową i przywrócenia do życia dawnego ZHP. Niezależnie od tych dwóch nurtów harcerstwo tworzyło się w terenie samo. W Krakowie, Warszawie, Łodzi, i Gdańsku ferment "polskiego października" pobudzał młodzież i jej dotąd odsuwanych przywódców do spontanicznego tworzenia drużyn harcerskich, szańców chorągwi i hufców. KG OHPL nie chciała pozostać w tyle zaczęła dopełniać swą ZMP-owską kadre zaproszonymi instruktorami zlikwidowanego przed laty ZHP. Do centralnej i terenowych instancji OHPL zaczęli się zgłaszać instruktorzy przedwojenni.

szare szeregowi, powojenni. Nie chciała jeszcze czekać na bieg wydarzeń. Władysław Szaregów już natem rozpoczął prace wyprzedzające decyzje SG ZHP, Organizacje Katowicka i Koszalińska prowadziły duże zloty obchodzące pod namiotami, w koszalińskim już w okresie wakacji wprowadzono zielono i szare mundury harcerek.

W przełomowych dniach "października" były naczelnik Szarych Szeregów Stanisław Broniewski i jego zastępca Jan Rossman Zamoldowali się u Władysława Gomułki, a skierowani przezeń do Ministra Oświaty - oferowali siły i doświadczenia byłych harcerek do odbudowy ZHP, łączącego wyjątkowo z tradycją z potrzebami Polski Ludowej. W listopadzie Broniewski i Aleksander Kamiński - najdłuższy chyba wówczas autorytet harcerek - porozumieili się z KG OHPŁ i wspólnie udali się do Ministra Oświaty. Obecność Władysława Bionkowskiego dla idei odrodzenia harcerstwa 22 XI 1956 r. powołano pod przewodnictwem A. Kamińskiego mieszany Komitet Organizacyjny Harcerstwa, który miał "zachowując istniejące stręby organizacyjno i nie eskalując dawnej ZHP przeprowadzić remont maszyny w toku pracy". Rozpoczęły się rozmowy dwóch grup instruktorów, żądających powierzenia im kierownictwa harcerstwa zdecydowanie krytycznie oceniające OHPŁ i jej dorobek. KG OHPŁ wzbraniała się uznać nadrzędność Komitetu Organizacyjnego, dewaluując pojęcie przełomu mającego dokonać się w harcerstwie, ograniczając "przełom" do posunięć wewnątrz OHPŁ. Ponieważ takie stanowisko było nie do przyjęcia dla spontanicznie działających już w kraju ośrodków harcerek Broniewski i Kamiński opuścili Komitet.

W okresie rezultacie ponowionych rozmów z Ministrem Bionkowskim ustalono że w okresie jednego tygodnia powinni sformułować poglądy na odrodzenie harcerstwa instruktorzy dawnego ZHP, młodzi instruktorzy dyskutujący sprawę harcerek w kilku głównych miastach Polski i OHPŁ. 9 grudnia miała być zwołana konferencja tych trzech stron, która miała wypracować generalną linię odrodzenia harcerstwa i powołać jego tymczasowe władze. W ramach tego planu A. Kamiński zaprosił na 9 XII do swego mieszkania w Łodzi 25 najstarszych harcerzy dawnego ZHP, wśród nich seniora Tadeusza Strunickę.

Tego samego dnia zebrał się także w Warszawie instruktorzy z grupy Szarych Szeregów odradzający harcerstwo w stolicy i w Kraju. Na dwa dni przed naradą obie grupy zostały zaskoczone wiadomością że 8 XII 56 r. w Łodzi rozpoczęła obrady "zjazd działaczy ZHP i zaangażowanych już czynnie w prace OHPŁ dawnych instruktorów ZHP" /J. Majka "Kartki z historii i tradycji ZHP"/. Na sali obrad był obecny minister Bionkowski, który oświadczył że "ze względu na dobro wyższego rzędu" rekonstrukcja harcerstwa powinna być przeprowadzona w oparciu o OHPŁ. Zaistniała niezwykle niebezpieczna sytuacja, która mogła doprowadzić do równoległego ukonstytuowania się dwóch konkurencyjnych organizacji harcerek.

W tej sytuacji, w drugim dniu obrad instruktorzy zebrani u A. Kamińskiego i grupa z Warszawy przyjęli zaproszenie OHPŁ i przybyli do Centralnej Szkoły Instruktorskiej w Łodzi. Obrady działaczy OHPŁ dopełnione przez "seniorów" i "juniorów" harcerek/stanowiących około 20% obecnych na sali/były chyba najbardziej burzliwe ze wszystkich dotychczasowych. W chwili otwarcia zjazdu na stołach delegacji znalazły się wielkie Krzyże Harcerskie wyciągnięte z papieru. Niejeden instruktor z OHPŁ pojawił się na sali z Krzyżem wyciągniętym z szuflady. /X. Koźniowski "Ognie i ogniska"/. To określiło od razu, w jak wielkim stopniu pragnie się przywrócić metodę harcerską.

Podczas trwania zjazdu stały się dwie przeciwstawne koncepcje organizacji. Podjęte w urzędowym dniu uchwały były wynikiem kompromisu. Stały się one podstawą istniejącego dzisiaj Krzyża Harcerstwa Polskiego.

"Zasady dobrej zbiórki"

Zbiórka jest podstawą metodyki pracy harcerskiej.

Nie ma przepisanego sposobu, jak każdy drużynowy przeprowadza ją odmiennie, na własny sposób. Istnieją jednak pewne zasady, które są obowiązujące w stosunku do każdej zbiórki. Stosowanie ich nie jest sprawą łatwą, zależy głównie od doświadczenia i dobrych chęci. Zasady te omówimy na przykładzie pomnożonej zbiórki. Nie jest ona wzorem, ani ideałem, raczej propozycją zastosowania zasad dobrej zbiórki. Oto jej szczegółowy plan:

- zbiórka, raport
- okrzyk drużyny;
- sprawdzian umundurowania/harcerze umundurowani nieprawidłowo robią przysiadki: brak munduru 30 przysiadków, brak chusty - 10 itd./ & 5 min. musztry w zastępach;
- piosenka;
- gawęda: zapoznanie drużyny z tematem zbiórki, wyjaśnienie pochodzenia słowa "sanarytanka";
- piosenka;
- nauka bandażowania / każdy przyniesł własny bandaż/;
- piosenka;
- sprawdzian wiadomości w formie konkursu między zastępami:
zadanie I - zastępy stoją w rzędach. Przed każdym rzędem stoi krzesło, na którym siedzi jeden członek zastępu. Każdy harcerz stojący w rzędzie na swój numer. Prowadzący wywołuje dany numer i podaje równocześnie polecenie np. "trójka, rozbieżny-kolano". Wówczas harcerze z numerem trzecim biegną do krzesła i każdy bandażuje siedzącego tam kolegę. Wygrywa ten, który wykona polecenie najsprawniej i najstaranniej. Gra powtarza się tak długo, aż każdy harcerz co najmniej raz wykona bandażowanie.
- zadanie II - na terenie szkoły znajdują się "ranni". Zastępy wyruszają na poszukiwania. Prowadzący tłumaczy, że każdy "ranny" być opatrzony i przetransportowany do harcówki. Po okrzykach i narzekaniach "rannego" zastępy muszą rozpoznać miejsce rany. Znowu oceniamy czas i dokładność wykonania zadania;
- piosenka;
- podsumowanie konkursu;
- sprawy organizacyjne: rozdzielenie zastępom zadań na najbliższy okres;

- piosenka;
- krąg;
- = zakończenie zbiórki - okrzyk.

Teraz na przykładzie tej zbiórki możemy wymienić zasady dobrej zbiórki. Zasada I - zbiórka musi być starannie przygotowana. Drużynowy powinien wiedzieć, co chce uzyskać poprzez zbiórkę i konsekwentnie swój cel realizować. Przygotowanie planu zbiórki zapewnia zachowanie tempa właściwego tempa. Nie mogą istnieć momenty niezdecydowania, wahania itp. Drużynowy nie może się zastanawiać: "no to, co teraz robić?". Także nie może dać odczuć swoim harcerzom, że się śpieszy, lub wręcz nudzi. Wiadomości, które mamy przekazać na zbiórce powinny być starannie opracowane. W przypadku omawianej zbiórki drużynowy przygotował szczegółowy plan zbiórki. Przygotował się również do powiedzenia gawędy, przypomniał sobie sposoby bandażowania. Zawiadomił także harcerzy, aby przynieśli bandaże. Tak więc zbiórka jest przygotowana w sposób właściwy.

Zasada II - na zbiórkę składają się różne formy i elementy. Nie może to być godzinna gawęda, lub tylko i wyłącznie gry i zabawy. Po chwili emacji/gra, zajęcia ruchowe/ powinna nastąpić chwila odpoczynku i spokoju / gawęda, piosenka/.

W przypadku naszej zbiórki ~~zasada~~ jest prostrzegana: zajęcia ruchowe jak musztra i nauka bandażowania rozdziela piosenka. Także po konkursach następuje pewna wyciszenie emocji-piosenka.

Zasada III -
-- zbiórka nie jest "sztuką dla sztuki" musi uczyć harcerzy czegoś nowego. Niech to będzie nauka wżenia węzłów, gawęda historyczna, nowa piosenka, sporządzenie szkicu itp. Nauka ta musi być jednak przeprowadzona atrakcyjnie. Nie dajmy się, jeżeli nasi harcerze nie pamiętają nic z 2-godzinnego wykładu na temat historii harcerstwa. Wynajdujmy jak najciekawsze formy przekazywania wiedzy - biogi, gry, konkursy. Dozwolajmy pamiętać, że część szkoleniowców z danej dziedziny nie można zrobić na jednej zbiórce. Można np. zajęcia z terenoznawstwa i przewodnictwa w terenie i podręcznik na każdej zbiórce w ciągu tego czasu obok innych zajęć robić "kwadransy" szkoleniowe. Można także przerobić temat na kilka kolejnych zbiórek. Tak jest w przypadku omawianej zbiórki. Zbiórka ta to zajęcia szkoleniowe z samarytanek. Harcerze uczą się bandażowania, a przy okazji poznają pochodzenie słowa "samarytanek". Po niej nastąpi jeszcze kilka zbiórek szkoleniowych z zakończonych biogiem sprawdzającym na sprawność. Sądzą, że drużynowy nie ogranicza się do suchego wykładu, stara się przekazać wiedzę w sposób atrakcyjny i daje harcerzom okazję do najwyższego sprawdzenia swojej wiedzy.
/ konkursy /

Zasada IV -
-- istnieją pewne stałe elementy zbiórki jak np. rozpoczęcie, gawęda, zakończenie itp. Tymczasem elementy te, nawet jeżeli istnieją, są prawie identyczne we wszystkich drużynach; wystarczy iść na początek krąg na końcu zbiórki. A przecież każda drużyna powinna mieć własne obrzędy, tajemnice itp., bo to tworzy jej niepowtarzalny charakter. Drużyna może posiadać skrzynkę z własną piosenką, śpiewaną na początku zbiórki, może także wyryć własny sposób sprawdzania obecności / w miejscu tego "szkolnego" czytania listy /.

W przypadku naszej zbiórki takie stałe elementy, to: raport, sprawdzian unundurowania, okrzyk musztra, krąg. Poza tym dobrze jest, jeżeli drużyna posiada własne tajne obrzędy: np. rytuał przyjmowania "nowych" do drużyny. Można pod koniec roku harcerskiego zakopywać butelkę z listą tego rocznych osiągnięć drużyny, lub palić w ognisku kartkę z wypisanymi niepowodzeniami / żeby się nie powtórzyły / . Można robić jeszcze wiele, wiele rzeczy, a zależy to tylko od pomysłowości waszej i waszych harcerzy.

Zasada V -
-- drużynowy musi pamiętać o zasadzie samodzielnosci i inicjatywy harcerzy. Niech czują się współtwórcami pracy drużyny. Dajmy każdemu okazję do wykazania się. Jeden z nich ładnie śpiewa, drugi potrafi dobrze orientować się w terenie - wykorzystajmy to. Odkrywajmy także ich zdolności poza harcerskie - niech np. drubna, która umie haftować zrobił przeprosiny drużyny. Nie zapomnijmy, że dzieci często przychodzą do nas, bo szukają akceptacji, bo chcą się sprawdzić i dowiedzieć swojej wartości - a nagle nie daje się im takiej szansy. Jest też często chłopiec uważany za nieuka i lenia, staje się wspaniałym harcerzem. I właśnie dlatego jednym z najważniejszych celów wychowawczych naszej drużyny organizacji jest dawać tym młodym ludziom wiary w siebie samych - a o tym musi pamiętać każdy drużynowy.

phm. Kinga Łodzińska

PO CAŁEJ PALSCE

Po całej Polsce o tej godzinie
Palą się watry i sypią skąpy
Z tysiąca piersi
Moon pieśń płynie
Harcerskie myśli, harcerskie sny.

Mienia się złotem krwawe płomienie
Pieśń z nimi płynie hen w nieba próg
Palą się watry snuje marzenie
I błogosławi harcerzom Bóg.

KOLEDA HARCERSKA

Gdy się Pan narodził w małym Botlejomio
Obiegła wiadomość o tym wszystkie ziemie
Wnet młody czy stary Panu niesio dary
Hej, kolęda, kolęda.

Z dalekiej krainy jadą już trzej króle
Jeden niesie złoto w zamczystej szkatule
Za nim drugi, trzeci też z darami leci
Hej, kolęda, kolęda.

Zwiedzili się o tem i polscy harcerze
Każdy poderunek dla Dzieciątka bierze
I Główna Kwatara też poderki zbiera
Hej, kolęda, kolęda.

Lecz harcerska wiara marła się i bieda
Bowiem Tana godnych darów nie posiada
Złota wszak nie mamy już nie uskładamy
Hej, kolęda, kolęda.

Ale się możemy nie kłopotać o to
Dary złożymy droższe niż srebro i złoto,
Serca swe w ofierze zanoszą harcerze
Hej, kolęda, kolęda.

SZKOCKA BALLADA

Ogniska już dogasa blask braterski związany krąg
W wieczornej ciszy w świetle gwiazd ostatni uścisk rąk
Kto raz przyjaźni poznał moc nie będzie trwoniał słów
Przy innym ogniu w inną noc do zobaczenia znów

Nie zgaśnie tej przyjaźni żar co połączyła nas
Nie pozwolimy by ją stał niubłagany czas.
Kto raz przyjaźni.....